

ROCZNIK TOMISTYCZNY
6 (2017)

ROCZNIK TOMISTYCZNY
6 (2017)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY

6 (2017)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / secretary), Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelnny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Karolina Ćwik, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Christel Martin, (j. francuski), Michał Zembrzuski (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2017

ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja:

WYDAWNICTWO von borowiecky

05-250 Radzymin

ul. Korczaka 9E

tel./fax (0 22) 631 43 93,

tel. 0 501 102 977

www.vb.com.pl e-mail: ksiegarnia@vb.com.pl

WYDAWNICTWO
von borowiecky

Spis treści

Od Redakcji.....	11
Corrigenda et addenda.....	12
Artur Andrzejuk Istnienie pierwszym aktem bytu	13

Rozprawy i artykuły

Richard Kalka Structure metaphysique de la relation chez Thomas d'Aquin.....	29
Karolina Ćwik Wpływ wcielenia Słowa na rozumienie wszechmocy Boga w ujęciu św. Tomasza z Akwinu.....	47
Izabella Andrzejuk Kontemplacja i poznanie <i>per raptum</i> . Tomaszowe źródła rozumienia istoty doświadczenia mistycznego.....	59
Michał Zembrzuski Tomaszowy argument „z blokowania” za niematerialnością działań intelektu.....	77
Artur Andrzejuk Struktura bytu w <i>Summa contra Gentiles</i> Tomasza z Akwinu.....	99
Ewa A. Pichola Realizm fenomenologiczny Dietricha von Hildebranda wobec realizmu metafizycznego św. Tomasza z Akwinu.....	121
Izabella Andrzejuk Tomaszowe rozumienie przyjaźni jako <i>amicitia</i> i <i>caritas</i> . Człowiek w relacjach z Bogiem i z drugim człowiekiem.....	133
Marcin Karas Z dziejów arystotelizmu chrześcijańskiego w Polsce. Porównanie kosmologii św. Tomasza z Akwinu i ks. Benedykta Chmielowskiego.....	153
Tomasz Pawlikowski Mistyki i działacz religijny w ujęciu ks. Aleksandra Usowicza.....	167
Jan Pociąg Relacja materii i ruchu w ujęciu Tadeusza Wojciechowskiego i Alberta Mitterera	189
Kingsley Ch. Ekeocha The method for the discovery of the absolute transcendental properties of being in Mieczysław Albert Krąpiec's metaphysics	207

Sprawozdania i recenzje

Jakub Kośka

Sprawozdanie z Sympozjum ku czci św. Tomasza z Akwinu w 743 rocznicę jego śmierci pt. „Tomasz z Akwinu: wczoraj - dziś - jutro”..... 233

Michał Zembrzuski

Sprawozdanie z sympozjum naukowego „Tomizm konsekwentny” ku czci Profesora Mieczysława Gogacza w dziewięćdziesięciolecie jego urodzin 239

Izabella Andrzejuk

Recenzja: Piotr Stanisław Mazur, *Zarys podstaw filozofii człowieka. Antropologiczne zastosowanie metody separacji*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, stron 216 243

Artur Andrzejuk

Filozoficzna etyka z *Summy teologii* (jeszcze raz) po polsku [Recenzja przekładów W. Galewicza] 249

Artur Andrzejuk

Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, *U podstaw jedności bytowej człowieka. Studium z metafizyki osoby*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, stron 520..... 261

Artur Andrzejuk

Recenzja: Kazimierz Mikucki, *Tomizm w Polsce po II wojnie światowej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2015, stron 366..... 267

Artur Andrzejuk

Recenzja: Ryszard Polak, *Człowiek i moralność w myśli Jacka Woronieckiego OP. Filozoficzne podstawy katolickiej etyki wychowawczej i jej zasady*, Wydawnictwo „von borowiecky”, Warszawa-Radzymin 2017, stron 566..... 275

Artur Andrzejuk

Recenzja: Paweł M. Świątki, *Teleologia poznania intelektualnego według Tomasza z Akwinu*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015, stron 216..... 279

Artur Andrzejuk

Tomizm biblijny [Recenzja dwóch przekładów komentarzy do *Corpus Paulinum*]. 283

Jacek Grzybowski

Analityka i tomizm. Czy możliwości mogą mieć akty? Wokół książki Michała Głowiaki *Możliwości i ich akty. Studium z tomizmu analitycznego* (Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2016, stron 380)..... 293

Tomasz Pawlikowski

Recenzja: *Logika Marcina Śmigleckiego. Wprowadzenie, przegląd zagadnień, antologia tekstów*, opracowali Roman Darowski SJ i Franciszek Bargieł SJ, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, stron 316..... 299

Michał Zembrzuski

Recenzja: Aleksander Lisowski, *Transcendentalia jako przejawy aktu istnienia bytu w metafizyce św. Tomasza z Akwinu*, Iota Unum, Warszawa 2015, stron 136..... 303

Michał Zembrzuski

Recenzja: Edmund Morawiec, *Wybrane filozoficzne koncepcje rozumu ludzkiego i racjonalność*, Wydawnictwo Liber Libri, Warszawa 2014, stron 195..... 311

Michał Zembrzuski

Recenzja: Piotr Roszak, Jörgen Vijgen, *Reading Sacred Scripture with Thomas Aquinas. Hermeneutical Tools, Theological Quaestiones And New Perspectives*, Brepols 2015, pp. 608..... 315

Natalia Herold

Recenzja: Stanisław Gałkowski, *Długomyślność. Wprowadzenie do filozofii wychowania*,
Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2016, stron 328..... 321

Polemiki i dyskusje

Mateusz Penczek

Kilka uwag polemicznych w odpowiedzi na recenzję mojej książki *Wola i intelekt*
w filozofii Tomasza z Akwinu..... 331

Nota o autorach.....345

Table of Contents

Editorial.....	11
Corrigenda et addenda.....	12
Artur Andrzejuk Existence as the first act of being	13

Dissertations and articles

Richard Kalka The metaphysical structure of relation by Thomas Aquinas	29
Karolina Ćwik Influence of Incarnation of the Word of God on understanding God's omnipotence according to St. Thomas Aquinas.....	47
Izabella Andrzejuk Contemplation and cognition <i>per raptum</i> . Thomas's sources of understanding the essence of the mystical experience	59
Michał Zembrzuski Aquinas's impediment argument for the immateriality of the intellect.....	77
Artur Andrzejuk Structure of being in <i>Summa contra Gentiles</i> by Thomas Aquinas	99
Ewa A. Pichola Dietrich von Hildebrand's Phenomenological Realism in Discussion with St. Thomas Aquinas' Metaphysics	121
Izabella Andrzejuk The Thomas Aquinas' Understanding of Friendship as <i>amicitia</i> and <i>caritas</i> . The Man's Relations with God and with other Man.....	133
Marcin Karas From the History of Christian Aristotelianism in Poland. Comparisons of Cosmology St. Thomas Aquinas' and Fr. Benedict Chmielowski.....	153
Tomasz Pawlikowski Mystic and religious activist in the view of Aleksander Usowicz CM	167
Jan Pociąg Albert Mitterer's and Tadeusz Wojciechowski's Concepts of the Interdependence of Matter and Motion	189
Kingsley Ch. Ekeocha The method for the discovery of the absolute transcendental properties of being in Mieczysław Albert Krąpiec's metaphysics	207

Reports and Reviews

Jakub Koška

The Report of the Symposium in Honor of St. Thomas Aquinas, 743th Anniversary of his Death. 'Thomas Aquinas: Yesterday – Today – Tomorrow' 233

Michał Zembrzuski

The Report of the Symposium „Consequential Thomism” Dedicated to Professor Mieczysław Gogacz in the Ninety Years of His Birth 239

Izabella Andrzejuk

Review: Piotr Stanisław Mazur, *Zarys podstaw filozofii człowieka. Antropologiczne zastosowanie metody separacji*, Księgarnia Akademicka, Cracow 2016, pp. 216..... 243

Artur Andrzejuk

Philosophical Ethics in *Summa theologiae* (Once Again) in Polish. [Review of W. Galewicz Translations] 249

Artur Andrzejuk

Review: Arkadiusz Gudaniec, *U podstaw jedności bytowej człowieka. Studium z metafizyki osoby*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2016, pp 520..... 261

Artur Andrzejuk

Review: Kazimierz Mikucki, *Tomizm w Polsce po II wojnie światowej*, Księgarnia Akademicka, Cracow 2015, pp. 366..... 267

Artur Andrzejuk

Review: Ryszard Polak, *Człowiek i moralność w myśli Jacka Woronieckiego OP. Filozoficzne podstawy katolickiej etyki wychowawczej i jej zasady*, Wydawnictwo „von borowiecky”, Warsaw-Radzymin 2017, pp. 566..... 275

..Artur Andrzejuk

Review: Paweł M. Świącki, *Teleologia poznania intelektualnego według Tomasza z Akwinu*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2015, pp. 216..... 279

Artur Andrzejuk

Biblical Thomism. [Review of Commentary in *Corpus Paulinum* Translations] 283

Jacek Grzybowski

Analytic and Thomism. Can potentials have acts? Around Michał Głowala Book *Możliwości i ich akty. Studium z tomizmu analitycznego* (Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Breslau 2016, pp. 380)..... 293

Tomasz Pawlikowski

Review: *Logika Marcina Śmigleckiego. Wprowadzenie, przegląd zagadnień, antologia tekstów*, opracowali Roman Darowski SJ i Franciszek Bargieł SJ, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Cracow 2016, pp. 316..... 299

Michał Zembrzuski

Review: Aleksander Lisowski, *Transcendentalia jako przejawy aktu istnienia bytu w metafizyce św. Tomasza z Akwinu*, Iota Unum, Warsaw 2015, pp. 136..... 303

Michał Zembrzuski

Review: Edmund Morawiec, *Wybrane filozoficzne koncepcje rozumu ludzkiego i racjonalność*, Wydawnictwo Liber Libri, Warsaw 2014, pp 195..... 311

Michał Zembrzuski

Review: Piotr Roszak, Jörgen Vijgen, *Reading Sacred Scripture with Thomas Aquinas. Hermeneutical Tools, Theological Quaestiones And New Perspectives*, Brepols 2015, pp. 608..... 315

Natalia Herold
Review: Stanisław Gałkowski, *Długomyślność. Wprowadzenie do filozofii wychowania*,
Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM, Cracow 2016, pp. 328..... 321

Controversy and Discussions

Mateusz Penczek
Some Polemical Remarks in Response to the Review of My Book *Wola i intelekt*
w filozofii Tomasza z Akwinu..... 331

Note about authors..... 345

Relacja materii i ruchu w ujęciu Tadeusza Wojciechowskiego i Alberta Mitterera

Słowa kluczowe: ruch, materia, możliwość, akt, Wojciechowski, Mitterer, metafizyka, fizyka, obraz świata

I. Wstęp

W latach 1948–1968 toczyła się w Polsce ważna debata filozoficzna na temat aktualności dowodu istnienia Boga *ex motu*¹. Rozpoczął ją ks. Kazimierz Kłósak, publikując artykuł², w którym stwierdził, że w świetle odkryć współczesnej fizyki dowód ten się zdezaktualizował i należy z niego zrezygnować. Artykuł spotkał się z krytyczną reakcją ks. Witolda Pietkuna³ i o. Alberta Krąpie-

ca OP⁴, natomiast słuszość przyznał Kłósakowi ks. Tadeusz Wojciechowski⁵. Pietkun uważał, że Kłósak przecenił wagę danych dostarczanych przez fizykę. Krąpiec ostrzegwał przed niebezpieczeństwem, polegającym na tym, „że filozof do zjawisk fizyki współczesnej i hipotez tłumaczących, czy też usiłujących tłumaczyć te zjawiska będzie podchodził zasadniczo i dlatego uwikła się w trud-

¹ Wyczerpujący opis tej debaty patrz: K. Wolsza, *Dyskusja o argumentacji kinetycznej za istnieniem Boga w polskiej literaturze neotomistycznej (1949–1968)*, „Studia z Filozofii Polskiej” 8 (2013), s. 75–110.

² K. Kłósak, *Kinetyczny dowód istnienia Boga wobec nowych zarzutów*, „Znak” 5 (1949), s. 392–401.

³ W. Pietkun, *Dowód kinetyczny wobec teorii kwantów*, „Ateneum kapłańskie” 14 (1950), s. 185–197; Tenże, *Pozycja argumentu kinetycznego w ogólnym dowodzie na istnienie Boga*, „Homo Dei” 21 (1952) 1, s. 67–73.

⁴ M. A. Krąpiec, *Raz jeszcze o kinetycznym dowodzie istnienia Boga*, „Znak”, 25 (1950), s. 281–295.

⁵ T. Wojciechowski, *Uwagi krytyczne o kinetycznym dowodzie istnienia Boga*, „Polonia Sacra” 5 (1952), s. 306–319.

ności, które wcale nie przyczynią się do wyjaśnienia rzeczywistości”⁶. Wojciechowski nie podzielał tych obaw, uważając – podobnie jak Kłósak – że filozofię łączy żywotny związek z naukami przyrodniczymi. Opierając się na najnowszych ówczesnych doniesieniach fizyki, postawił hipotezę metafizyczną, że materia jest obdarzona przymiotem ruchu, w związku z czym klasyczna koncepcja złożenia bytu z możliwości i aktu powinna zostać zastąpiona przez koncepcję złożenia z możliwości, aktu cząstkowego i aktu.

Spór o aktualność dowodu kinetycznego trwał do 1968 roku i został zakończony dwudniowym sympozjum (10-11 stycznia) z udziałem filozofów i fizyków, zorganizowanym w Krakowie przez kar-

dynała Karola Wojtyłę. Główni uczestnicy kontrowersji pozostali przy swoich stanowiskach⁷, które wywierają wpływ na myśl filozoficzną do dnia dzisiejszego. Ojciec Krąpiec, używając pojęć metafizyki opartej na fizyce średniowiecznej, rozwinął w czasie kilkudziesięciu lat swojej kariery naukowej najbardziej konsekwentną, jak się wydaje, postać współczesnego tomizmu. Jego teoria osiągnęła dojrzały kształt i w pełni sżytkowała tkwiące w niej możliwości. Teoria ks. Wojciechowskiego, przeciwnie, została prawie zapomniana, jednak to właśnie ona wydaje się zawierać wielki potencjał rozwojowy. Poznajmy ją zatem bliżej, analizując wystąpienie Autora.

2. Księdza Wojciechowskiego teoria aktu cząstkowego

W swoim artykule Wojciechowski stwierdza, że kluczowym zagadnieniem w dyskusji jest stosunek filozofii (metafizyki) do fizyki i określa dane ówczesnej fizyki jądrowej, na których, jego zdaniem, można się oprzeć w związku z krytyką dowodu kinetycznego. Na pierwszym miejscu wymienia te, które wykazują czynny aspekt ciał, a więc stronę czynną, a nie bierną rzeczy. „Dawne zapatrywanie, że atomy są bezwładne, nie może się ostać wobec nowych odkryć. Odkrycia te można sformułować w postaci dwóch twierdzeń: 1) Materia jest obdarzona siłami, względnie wyka-

zuje cechy energii. 2) Siły te w ciałach stale działają. Mówimy o siłach, względnie energii, gdyż te są podstawą, przyczyną ruchu. (...) Należałoby się zastanowić – kontynuuje – czy przez energię spoczynkową w ciele moglibyśmy rozumieć scholastyczną możliwość co do ruchu”⁸. Po rozważeniu tej kwestii daje odpowiedź negatywną. Najpierw stwierdza, że „fizyka wykazuje nie tylko olbrzymie siły ukryte w materii, ale zakłada, że siły te stale działają, wskutek czego materia jest w ciągłym ruchu. Nie znajdziemy ciała ani momentu w ciele, w którym by ciała nie działały wewnątrz siebie i ze-

⁶ M. A. Krąpiec, *Raz jeszcze o kinetycznym...*, s. 286.

⁷ K. Wolsza, *Dyskusja o argumentacji kinetycznej...*, s. 110. Ks. Pietkun w latach pięćdziesiątych zaprzestał aktywności naukowej, oddając się wyłącznie działalności duszpasterskiej.

⁸ Tamże, s. 310.

wnątrz na siebie”⁹. Do tych sił zalicza wszystkie znane ówczesnej fizyce oddziaływania – grawitacyjne, elektromagnetyczne i jądrowe słabe, a także siły napięcia powierzchniowego i siły wymiany. Na podstawie tych danych wnioskuje, że „w naturze spotykamy obustronne oddziaływanie bytów fizycznych na siebie, a więc nie możemy uważać jednego bytu za byt w akcji, a drugiego za byt w możności. Nie ma poruszającego i poruszanego, lecz są współporuszający się. Należałoby się przeto zastanowić – wnioskuje dalej – czy scholastyczne rozumowanie w kinetycznym dowodzie istnienia Boga jako oparte na pojęciach możności i aktu, ma tu zastosowanie”¹⁰. Odpowiedź również w tym przypadku jest negatywna. W tradycyjnym ujęciu przejście z możności do aktu dokonuje się jedynie za pomocą innego aktu, a współczesna fizyka nie zna ciała, które nie miałyby przynajmniej cząstkowego aktu. Cząstkowe akty ciał zupełnie wystarczają fizykom do wytłumaczenia każdego konkretnego ruchu. „Na podstawie danych dzisiejszej fizyki można by przyjąć wniosek, że w świecie danym w doświadczeniu, dla wytłumaczenia ruchów w nim zachodzących, nie musimy uciekać się bezpośrednio do działacza zewnętrznego”¹¹. Również bezwładności, o której mówią fizycy, nie da się określić jako możność, ponieważ różni się ona od możności zarówno terminem, jak i znaczeniem: możność to

przyporządkowanie do czegoś, podczas gdy bezwładność to raczej obrona przed zmianą. „Wydaje się przeto, że ruchów wewnątrzatomowych nie można uważać za eksperymentalny dowód stosowalności schematu akt-potencja, przynajmniej na terenie fizyki atomowej”¹².

Na kolejnych stronach artykułu przeprowadza Wojciechowski analizę zasady *quidquid movetur ab alio movetur* od strony logicznej. Stwierdza, że wystarczy, by ta zasada tylko w jednym przypadku – na przykład w odniesieniu do atomu – zawodziła, by tym samym jej wartość ogólna upadła. „Jeżeli dane dzisiejszej fizyki jądrowej wskazują atom jako uchylający się spod tej zasady, lub przynajmniej wskazują, że zasada ta nie jest konieczną do wytłumaczenia ruchów wewnątrzatomowych, to równocześnie podrywają empirycznie samą zasadę, lub jej nieograniczoną stosowalność do materii”¹³ – konkluduje. Tradycyjne rozróżnienie ruchu na wsobny i otrzymany z zewnątrz proponuje rozszerzyć o akt cząstkowy: „do rozróżnienia, że coś porusza się albo z siebie, albo z zewnątrz, można dołączyć trzecie, że coś jest poruszane przez akt cząstkowy, jaki się znajduje wewnątrz podmiotu. Albo więc coś porusza się ściśle z siebie przez to samo, co było w możności do ruchu, albo coś porusza się przez akt, jaki posiada w sobie, a który wyzwala ruch, albo porusza się przez czynnik zewnętrzny”¹⁴.

⁹ Tamże, s. 311.

¹⁰ Tamże, s. 312.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 313.

¹³ Tamże, s. 315.

¹⁴ Tamże, s. 314.

Kontynuując analizę, rozważa w nim ruch jako przymiot względnie własność materii. Najpierw dokonuje rozróżnienia między ruchem jako faktem a ruchem jako przymiotem. Zakładając przygodność materii, stwierdza wynikającą stąd przygodność ruchu. Następnie podaje dowód kinetyczny alternatywny do klasycznego dowodu scholastycznego, w którym zamiast wnioskować bezpośrednio z ruchu na istnienie Boga, wnioskuje pośrednio przez materię: „ruch rozważany w swojej naturze jako przymiot materii nie jest wytłumaczalny sam przez się, gdyż jako przygodny, nie tłumaczy swojego przejścia z niebytu w byt. Dla urzeczywistnienia tego przejścia domaga się przyczyny. (...) Wnioskować przeto na Boga z ruchu możemy właściwie pośrednio przez materię. A ta domaga się nie motoru, lecz pierwszej przyczyny przejścia z nieistnienia w istnienie. Możemy przyjąć, że Bóg stworzył materię obdarzoną ruchem i mamy wtedy przyczynę sprawczą, a nie pierwszy poruszający motor¹⁵”.

Omawiany artykuł pozostał jedynym wystąpieniem Wojciechowskiego w sporze o dowód kinetyczny. Ksiądz Kazimierz Wolsza – biograf i znawca jego twórczości – stwierdza, że „Wojciechowski sformułował oryginalną propozycję poszerzenia teorii aktu i możliwości o możliwość aktu cząstkowego. W miejsce dychotomii: akt–możliwość wprowadził triadę: możliwość – akt cząstkowy – akt¹⁶. W zakończeniu dodaje, że „jedną z najtrafniejszych uwag, jakie padły w dyskusji, było stwierdzenie Wojciechowskiego z 1952 roku, że kluczowym zagadnieniem jest stosunek filozofii (metafizyki) do fizyki¹⁷. Trudno powiedzieć, co spowodowało nieobecność młodego uczonego w dalszych fazach debaty. Fakt, że w całej dalszej karierze naukowej nigdy nie powrócił do tematu ruchu, wydaje się wskazywać, że po prostu skierował swoją pasję badawczą w innym kierunku. Uczynił tak, mimo że prawdopodobnie wiedział o badaniach ks. Alberta Mitterera (1887–1966)¹⁸, prowadzących do wniosku, że ruch należy do

¹⁵ Tamże, s. 318.

¹⁶ K. Wolsza, *Dyskusja o argumentacji kinetycznej...*, s. 88–89.

¹⁷ Tamże, s. 106.

¹⁸ Albert Mitterer, teolog, ur. 8 marca 1887 r. w Schwazu (Tyrol), zm. 4 maja 1966 r. w Wiedniu. Studiował teologię w Brixen (wł. Bressanone) w latach (1907–1911) i otrzymał święcenia kapłańskie (1911). W 1919 r. uzyskał doktorat z teologii i przez kolejne dwadzieścia lat (1920–1940) nauczał jako profesor teologii fundamentalnej w Brixen. Wyszedłony w 1941 r. z południowego Tyrolu (wł. Górna Adyga) przeniósł się do Wiednia, gdzie objął katedrę teologii fundamentalnej i apologetyki. W 1948 r. został profesorem tych przedmiotów i nauczał ich do przejścia na emeryturę w 1958 r. Jako uczonego Mitterer dążył do powiązania teologii z aktualnymi wynikami badań nauk przyrodniczych. Należał do tych teologów, którzy dostrzegali jałowość wyłącznie odtwórczej neoscholastyki i domagali się – w imię wiernego naśladowania myśli Tomaszowej – uzgodnienia tomistycznych zasad z obrazem świata wypracowanym przez nowoczesną naukę. U podstaw jego badań porównawczych nad Tomaszowym i współczesnym obrazem świata leży pogląd, że tylko „krytyczny tomizm” jest drogą wiodącą od „autentycznie Tomaszowego” do „prawdziwie tomistycznego” systemu, który mają budować tomiści systemowo, krytycznie i syntetycznie (*wie es den Thomasforschern systemkritisch-synthetisch obliegt*). Mittererowi chodzi przede wszystkim o krytyczne rozróżnienie między naukowym obrazem świata Akwinaty a obecnym obrazem świata fizyki i biologii w celu nowego zrozumienia pojęć teologicznych, dotychczas przekazywanych tylko

istoty materii. Nie odwołał się jednak ani do krytyki dowodu kinetycznego, ani do teorii ruchu konstytutywnego tego autora, poprzestając na obszernym omó-

wieniu jego teorii hylosystemizmu i formułując na jej podstawie własną teorię meromorfizmu.

3. Księdza Wojciechowskiego teoria meromorfizmu

Hylosystemizm był teorią wysuniętą przez Mitterera w ramach zamierzonego dostosowania metafizyki do aktualnego obrazu świata w naukach przyrodniczych. Wojciechowski poświęcił jej artykuł *O hylosystemizmie*¹⁹, w którym drobiazgowo zanalizował rozprawę *Das Ringen der alten Stoff-Form-Metaphysik mit der heutigen Stoff Physik*²⁰ i artykuł *Die transscendentalen und kategorialen Konstitutionen der Körper*²¹. Na podstawie tych tekstów podał cztery główne różnice między hylemorfizmem a hylosystemizmem:

1) Pierwsza różnica zachodzi w samym pojęciu cząstki istotowej. Hylemorfizm przyjmuje tylko dwa fizyczne komponenty istotowe ciała – materię pierwszą i formę substancjalną. Są one ostatecznym złożeniem substancji cielesnej. Według hylosystemizmu takie złożenie nie ma miejsca. Ani materia pierwsza, ani forma nie składają się z dalszych części, natomiast hylomeryczne części istoty mogą składać się z dalszych części. Materia pierwsza i forma są podsubstancjalnymi częściami substancji cielesnej, podczas gdy hylomeryczne czę-

wraz z dawnym obrazem świata. Teza Mitterera głosi, że Tomasz, nawiązując do Arystotelesa, myślał „technicznie”, wskutek czego jego biologiczny obraz świata niedostatecznie uwzględnił rozwój i zmienność. Tomistyczna nauka o przyrodzie, a zwłaszcza tomistyczna biologia, była, według Mitterera, „nauką o strukturze (*Erzeugungswissenschaft*)”. Jej miejsce w nowoczesnym obrazie świata powinna zająć „nauka o rozwoju (*Entwicklungswissenschaft*)”, a zwłaszcza biologia rozwojowa (*Entwicklungsbiologie*). Konsekwencje tego miały być widoczne szczególnie wyraźnie w odniesieniu do powstania człowieka. Według Mitterera Tomasz zreinterpretował Augustyńską naukę o rozwoju (*Entwicklungslehre*) jako biologię strukturalną (*Erzeugungswissenschaft*), stanowiącą jej przeciwieństwo. Dlatego też należało powrócić do Augustyna nauki o rozwoju. Różnicę między „biologią strukturalną” a „biologią rozwojową” wyłożył Mitterer przede wszystkim w dziele *Dogma und Biologie der hl. Familie* (1952), omawiając również jej konsekwencje teologiczne, w tym zwłaszcza kwestie poczęcia i wcielenia Jezusa oraz macierzyństwa Maryi. Prawdziwe i rodowe macierzyństwo (*Stamm- und Treumutterschaft*) Matki Bożej mogło zostać wyjaśnione i uzasadnione dopiero na podstawie biologii rozwojowej. Wielkie uznanie znalazło również teologiczne studium Mitterera *Geheimnisvoller Leib Christi* (1950).

Nota sporządzona na podstawie: J. Reikerstorfer, *Mitterer, Albert*, „Neue Deutsche Biographie” 17 (1994), s. 581 f. [Onlinefassung]; URL: <http://www.deutsche-biographie.de/ppn142958344.html>, dostęp 30-06-2015. Tłum. własne.

¹⁹ T. Wojciechowski, *O hylosystemizmie*, „Roczniki Filozoficzne” 6 (1958) 3, s. 27-73.

²⁰ A. Mitterer, *Das Ringen der alten Stoff-Form-Metaphysik mit der heutigen Stoff Physik*, Innsbruck-Wien-München 1935.

²¹ Tenże, *Die transscendentalen und kategorialen Konstitutionen der Körper*, „Wissenschaft und Weisheit” 5 (1938), s. 40-55.

ści substancji cielesnej są często ciałami, a przynajmniej podcielesnymi substancjami materialnymi. Hylemorficzne części złożenia nie są dwoistością, lecz jednością, natomiast części hylomeryczne tworzą dwoistość, troistość czy wielość, na przykład z wielości hylonów powstaje wodór i tlen, a z troistości atomów – woda.

2) Różnica druga dotyczy złożenia i połączenia części istotnych: substancja cielesna rozumiana hylemorficznie jest jednorodna (materia i forma łączą się wewnętrznie jak możność i akt), rozumiana zaś hylosystemicznie nie jest jednorodna, ponieważ cząstki i atomy w cząsteczkach i związkach pozostają w substancji bez wzajemnego przenikania się, „obok położone” w przestrzeni. Całość hylemorficzna nie jest systemem, gdyż systemem nazywamy porządek części, natomiast złożenie hylomeryczne jest systemem ze swojej istoty. Ilość substancji dla obu konstytucji jest nieistotna, chociaż obie zakładają pewne jej minimum.

3) Trzecia różnica dotyczy dynamizmu części istotowych. Wojciechowski wymienia, w ślad za Mittererem, jedenaście porównań hylemorficznego ujęcia materii i formy z ujęciem hylomerycznym. Ich wspólnym mianownikiem jest bierność materii pierwszej w ujęciu hylemorficznym z jednej strony i czynność cząstek materii w ujęciu hylomerycznym z drugiej. W jednym z porównań Mitterer wypowiada słowa, które świadczą, że jego teoria ujmuje materię nie tylko jako obdarzoną ruchem, ale wręcz będącą nim: „Hylemorficzne czę-

ści są nieruchome i nieporuszalne. Ruch występuje przy zmianie formy substancjalnej czy przypadłościowej, ale jest to ruch od zewnątrz. Przy hylomerycznej konstytucji substancja cielesna porusza się wewnętrznie i ten ruch należy do jej istoty”²². Dwa następne porównania dodatkowo naświetlają to przekonanie: „hylomeryczne cząstki są położone obok siebie, a ich ruch i siły są matematycznie mierzalne i stanowią energię systemu. Nie ma mowy o tym w systemie hylemorficznym. Hylemorfizm i hylosystemizm są pewnym dynamizmem, lecz w różny sposób. Hylemorfizm przypisuje wszystkie siły formie (*Morphodynamismus*), materia jest tylko bierną zdolnością. W hylosystemizmie cząsteczki posiadają swój własny byt, własną działalność i siły (*Hylodynamismus*)”²³.

4) Czwarta różnica dotyczy substancji cielesnej jako całości. Tekst tłumaczenia Wojciechowskiego jest bardzo skondensowany, dlatego trzeba przytoczyć go w całości: „według św. Tomasza fizyczna substancja cielesna jest wewnętrznie niepodzieloną, jednorodną, nieporuszającą się całością z materii i formy. Według dzisiejszej fizyki substancja cielesna jest atomowym energetycznym systemem hylonów. Św. Tomasz wychodzi z modelu posągu i jego formy (*technischer Hylomorphismus*) i przechodzi do stosunku materii pierwszej do formy substancjalnej (*primärer Hylomorphismus*). Hylosystemizm wychodzi z modelu domu, który składa się z cegieł, żelaza, cementu i jest systemem energii wiążącej elementy w całość (*technischer Hylosystemismus*) i przechodzi do ciała ja-

²² Tamże, s. 34-35.

²³ Tamże. W przypisie odwołanie do: A. Mitterer *Das Ringen...*, s. 57-62.

ko składającego się również z cząstek istotowych (*primärer Hylosystemismus*). (...) W hylemorfizmie wszystko, co jest poza czystą istotą, jest przypadłością, nie ma ilości istotnej czy jakości istotnej. W hylosystemizmie sprawa przedstawia się zupełnie inaczej. Według dzisiejszej fizyki ciała są złożeniem materialnych cząstek istotowych i tylko tym. W miejsce formy substancjalnej hylemorfistów występuje złożenie cząstek, co jest pojęciem zupełnie różnym od pojęcia formy substancjalnej perypatetyków, która ma miejsce tylko w organizmach żywych. Hylomeryczna substancja cielesna jest wyposażona w istotne własności, jak istotowa ilość i jakość, których wizerunkiem i skutkiem jest zjawiskowa ilość i jakość²⁴.

Dążąc do usunięcia trudności związanych z teorią hylosystemizmu, Wojciechowski przedstawia własną koncepcję. Stwierdza, że dane dzisiejszej fizyki uderzają w pojęcie materii pierwszej hylemorfizmu, a nie uderzają w pojęcie formy substancjalnej. Wnioskuje z tego, że prawda zdaje się leżeć pośrodku. Postuluje zachowanie pojęcia formy substancjalnej z teorii hylemorfizmu i pojęcia istotowych cząstek materialnych z teorii hylosystemizmu, a następnie definiuje substancję cielesną jako złożenie cząstek istotowych z formą substancjalną. Swoją teorię, pośrednią między hylemorfizmem a hylosystemizmem, nazywa meromorfizmem (*meros* – gr. część, *morfé* – gr. kształt). Kwestię ciągłości lub nieciągłości meromorficznie rozumianej substancji cielesnej zostawia do dalszej

dyskusji. Natomiast podnosi zalety swego rozwiązania: „Meromorficzne złożenie obejmuje wszystkie ciała, a więc nieorganiczne i organiczne, tłumaczy jednolitą a zgodną z doświadczeniem naukowym budowę bytów materialnych, tłumaczy obecność procesów fizykochemicznych w ciałach organicznych”²⁵.

Zauważa jednak również poważny mankament: poza meromorfizmem pozostają cząstki podatomowe. Nie chodzi tu o elektrony, protony i neutrony, lecz o „rzeczywiście najmniejsze niepodzielne grudki materii, na jakie w ogóle atomy dadzą się rozłożyć”. Ich konstytucji nie tłumaczy zadowalająco ani hylemorfizm, ani hylosystemizm. Z nich jednak zbudowane są wszystkie ciała, więc trzeba znaleźć odpowiedź na pytanie, „co sprawia, że są one grudkami materii, że są cząstkami materialnymi”. Tu Wojciechowski odwołuje się do swojej pracy doktorskiej o czasie, w której rozróżnił w istocie bytu przygodnego istotę czystą i strukturę przestrzenno-czasową lub „dowieczną”, i odpowiada: „Struktura przestrzenno-czasowa sprawia, że najmniejsze cząstki są materią i to ze swej istoty. Dla cząstek tych jest zbyteczne inne złożenie, gdyż sama istota sprawia, że są to grudki materii o wyznaczonej postaci przestrzenno-czasowej”²⁶.

Z twierdzeniem tym trudno dyskutować, ponieważ jest ono czysto spekulatywnym postulatem, niepotwierdzonym dotąd przez żaden eksperyment ani nie znajdującym podstaw na terenie metafizyki. Natomiast należy zauważyć, że rozciągnięcie teorii meromorfizmu na

²⁴ Tamże, s. 35-36.

²⁵ Tamże, s. 73.

²⁶ Tamże.

cząstki podatomowe pozwala stworzyć model obejmujący całą rzeczywistość materialną. Uznanie cząstek elementarnych za złożenie materii pierwszej i form substancjalnych jest w pełni zgodne z hylemorfizmem, który bezwiednie uznają również fizycy, identyfikując cząstki dzięki temu, że mają one formy i związane z nimi „inklinacje” (*unamquamque formam sequitur aliqua inclinatio*).

W dalszych pracach, dotyczących teorii hylemorfizmu i meromorfizmu²⁷, Wojciechowski upewnia się co do ważności teorii hylemorfizmu z jednej strony i aktualności hylosystemizmu z drugiej. Ostatecznie pozostaje przy swoich pierwotnych poglądach, według których cząstki elementarne nie są złożone z materii i formy, lecz zawdzięczają swoją materialność pokładowi czasowemu ich istoty. Koncepcja tego pokładu, jak wykazują to badania innych tekstów, jest pochodną przyjęcia przez Wojciechowskiego teorii ewolucji, prawdopodobnie jeszcze w okresie studiów lwowskich. W konsekwencji, mimo

przeprowadzenia wnikliwych i drobiazgowych badań nad wzajemnymi relacjami filozofii i nauk przyrodniczych, autor meromorfizmu ostatecznie wybiera wyspekulowany przez siebie koncept pokładu czasowego, zamiast wyciągnąć metafizyczne konsekwencje ze współczesnego mu fizykalnego obrazu materii. Czyni tak, mimo że teoria ewolucji, do której pasował ten koncept, pozostaje nadal tylko „czymś więcej niż hipotezą”²⁸, natomiast teoria budowy ciał jako wielopoziomowej struktury molekuł, atomów i cząstek elementarnych jest dobrze ugruntowaną i eksperymentalnie potwierdzoną teorią fizykalną. Postępując w ten sposób, wydaje się postępować wbrew głoszonym przez siebie tezom o konieczności konfrontacji danego modelu istotowej konstytucji materii z materialną rzeczywistością, co ostatecznie sprawia, że jego zamierzenie zbudowania metafizycznej teorii budowy materii opartej na wynikach badań nauk przyrodniczych okazuje się tylko połowicznie udane.

4. Ruch jako własność materii w historii filozofii i historii nauki oraz w teorii Alberta Mitterera

Przyjmowanie istnienia ruchu jako tak czy inaczej rozumianej własności materii ma w filozofii długą tradycję, się-

gającą samych jej początków. Za pierwszych przedstawicieli tego stanowiska należy uznać hylozoistów, którzy utrzy-

²⁷ T. Wojciechowski, *Teoria hylemorfizmu i fizykalna teoria budowy materii w ujęciu neoscholastyków*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 2 (1965) 1, s. 179-221; T. Wojciechowski, *Przedmiot teorii hylemorfizmu w ujęciu neoscholastyków*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 2 (1966) 2, s. 5-52; T. Wojciechowski, *Teoria hylemorfizmu w ujęciu autorów neoscholastycznych*, Warszawa 1967.

²⁸ Jan Paweł II, *Magisterium Kościoła wobec ewolucji*, „*L'Osservatore Romano*” (wyd. polskie) 18 (1997) 1, s. 18-19.

mywali, że w materii jest życie i źródło wszelkiego ruchu²⁹. Ich koncepcja z monistycznej, przyjmującej jedną pramaterię, rozwinęła się w dualistyczną, przyjmującą, że „świat-kosmos jako agregat elementów czy homoiomerii jest ożywiony, lecz źródłem życia tożsamego z ruchem jest odmienna w swym statusie ontycznym od zróżnicowanej już materii zasada czynna”³⁰. Heraklit ujął materię jako zbiór ciał zmysłowo postrzegalnych, których pierwszą zasadą jest wiecznie zmieniający się ogień³¹. Atomiści twierdzili, że materia składa się z atomów, które „mają w sobie źródło ruchu, lecz życie jest jedynie stanem połączonych w agregaty atomów, śmierć natomiast ich rozpadem”³². Do ich koncepcji nawiązał Epikur (341–270 przed Chr.). Stoicy przyjmowali dwie zasady kosmosu – bierną i czynną. Ucieleśnieniem pierwszej są tradycyjne cztery żywioły, ucieleśnieniem drugiej – twórczy ogień-*logos* i ognista *pneuma*,

stanowiące dwa aspekty działania zasady czynnej. „*Logos* kształtuje zasadę bierną, tworząc rzeczy, stany i zjawiska, *pneuma* zaś przenikając je, nadaje im życie przez udzielanie różnych stopni energii”³³.

Pierwsze poszukiwania źródła ruchu w materii na gruncie fizyki poczynił Jan Filopon (475/490–567/580), proponując wewnętrzną siłę poruszającą (*energeia kinetike*) jako przyczynę ruchu pocisku³⁴. Osiem wieków później jego myśl podjął Jan Buridan (1300–1358), wysuwając koncepcję impetu, w której ujął w jeden system ruchy ziemskie i niebieskie, uniezależniając je od ciągłego kontaktu ciała poruszanego z ciałem poruszającym³⁵. Przełomową rolę w dalszym rozwoju fizykალnej teorii ruchu odegrał Kopernik (1473–1543), który „wstrzymał” nie tylko słońce, ale również sferę gwiazd stałych, postulując istnienie powszechnego ciężenia³⁶. W ślad za nim Kartezjusz (1596–1650) stwierdził,

²⁹ Por. J. Gajda-Krynicka, *Hylozości*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 4, Lublin 2003, s. 688.

³⁰ J. Gajda-Krynicka, *Hylozoizm*, s. 689.

³¹ A. Gudaniec, *Heraklit z Efezu*, s. 361.

³² J. Gajda-Krynicka, *Hylozoizm*, s. 689.

³³ J. Gajda-Krynicka, *Stoicyzm*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 9, Lublin 2009, s. 209. Por. również D. Baltzly, „Stoicism”, *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Spring 2014 Edition), Edward N. Zalta (ed.), URL = <<http://plato.stanford.edu/archives/spr2014/entries/stoicism/>>, dostęp 26-10-2016.

³⁴ Por. *Ioannis Philoponi in Aristotelis physicorum libros tres priores commentaria*, Berlin 1887. Źródło: <https://archive.org/details/commentariaina16akaduoft>, dostęp 26-10-2016; *Ioannis Philoponi in Aristotelis physicorum libros quinque posteriores commentaria*, Berlin 1887. Źródło: <https://archive.org/details/commentariaina17akaduoft>

³⁵ K. Buridan, *Subtillissimae quaestiones super VIII „Physicorum” libros Aristotelis*, Paris 1509; Tenze, *Quaestiones super libros IV „De caelo et mundo”*, Cambridge, Massachusetts 1942. Por. S. Kamiński, Buridan, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 1, Lublin 2000, s. 741.

³⁶ „Ja w każdym razie mniemam, że ciężkość nie jest niczym innym, jak tylko jakąś naturalną dążnością, którą boska opatrność Stwórcy wszechświata nadała częściom po to, żeby łączyły się w jedność i całość, skupiając się razem w kształt kuli. A jest rzeczą godną wiary, że taka dążność istnieje w Słońcu, Księżycu i innych świecących planetach, po to, by na skutek jej działania trwały

że ruch został nadany materii przez Boga w chwili stworzenia i jego ilość we wszechświecie pozostaje niezmienna³⁷. Dynamistyczną koncepcję materii opracował Suarez (1548–1617), przyjmując w niej akt wirtualny, umożliwiającą przechodzenie do działania³⁸. Podobne stanowisko zajął Leibniz (1646–1716), według którego materia jest obdarzona wewnętrznymi siłami, umożliwiającymi samorzutne przechodzenia do dzia-

łania³⁹. Chorwacki uczony jezuita Rudier Boszković (1711–1787) postulował istnienie punktowych atomów jako centrów działania sił odpowiedzialnych za nieprzenikalność ciał⁴⁰. Próbę budowy systemu filozoficznego, według którego siła jest trzecim obok istoty i istnienia metafizycznym składnikiem bytu podjął Piotr Semenenko⁴¹. Kolejne odkrycia fizyki (Young⁴², Fresnel⁴³, Helmholtz⁴⁴, J.C. Maxwell⁴⁵ Preston⁴⁶,

w tej okrągłości, w jakiej się nam przedstawiają, a niezależnie od tego w wieloraki sposób wykonują one swe ruchy krążące”. Por. M. Kopernik, *O obrotach*, I, IX, Tłum. M. Brożek, Warszawa CMCLXXVI, s. 18.

³⁷ R. Descartes, *Principia philosophiae*, Amsterdam 1644.

³⁸ F. Suarez, *Disputationes metaphysicae*, 1597.

³⁹ G.W. Leibniz, *Specimen dynamicum*. w: *Pisma z metafizyki natury*, tłum. M. Olszewski, Toruń 1995, s. 77-104. Stanowisko dynamistyczne Suareza i Leibniza odrzuca R. Garrigou-Lagrange OP w dziele *God. His Existence and His Nature. A Thomistic Solution of Certain Agnostic Antinomies*, London 1949.

⁴⁰ R. Boszković *Philosophie naturalis theoria redacta ad unicam legem virium in natura existentium*, Wien 1758.

⁴¹ Por. J. Pocij, *Piotra Semenienki próba odnowy filozofii klasycznej*, „Rocznik Tomistyczny” 5 (2016), s. 329-355.

⁴² Thomas Young, (1773–1829), w trakcie eksperymentu z podwójną szczeliną zaobserwował w 1801 r. efekt interferencji światła, świadczący o jego falowej naturze. Por. T. Young, *The Bakerian Lecture: Experiments and Calculations Relative to Physical Optics*, „Philosophical Transactions R. Soc. Lond” (1804) 94, 1-16, published 1 January 1804. Źródło: <http://rstl.royalsocietypublishing.org/content/94/1.1.full.pdf>, dostęp 25.07.2015.

⁴³ Augustin Jean Fresnel (1788–1827) rozwinął falową teorię światła, badając jego dyfrakcję i interferencję oraz dowodząc, że fale światła są falami poprzecznymi. Por. A.J. Fresnel, *Premier Mémoire sur la Diffraction de la Lumière*, Paris 1816, źródło: <https://www.bibnum.education.fr/sites/default/files/Fresnel-texte.pdf>, dostęp: 20.07.2015.

⁴⁴ Hermann von Helmholtz (1821–1894) sformułował zasadę zachowania energii. Por. H. von Helmholtz, *Über die Erhaltung der Kraft*, Berlin 1847, s. 13-19. Źródło: http://edoc.hu-berlin.de/ebind/hdok/h260_helmholtz_1847/PDF/h260_helmholtz_1847.pdf

⁴⁵ James Clerk Maxwell opracował teorię światła jako fali elektromagnetycznej. Por. Maxwell J.C., *An Elementary Treatise on Electricity*, Oxford 1881. Źródło: <https://archive.org/details/elementarytreati0maxwrich>, dostęp 07-11-2014. Por. również M. Von Laue, *History of Physics*, New York 1950, s. 39-40. Źródło: <https://archive.org/details/historyofphysics030356mbp>, dostęp 12.10.2016.

⁴⁶ Samuel Tolver Preston (1844–1917) wysunął w 1875 r. hipotezę wielkich ilości energii ukrytych w materii. Por. S.T. Preston, *Physics of the Ether*, XVI, 127, London 1875. <https://archive.org/details/physicsether01presgoog>, dostęp 18-03-2014. Por. Jean-Paul Auffray, *Samuel Preston and E=mc2*, <https://arxiv.org/ftp/physics/papers/0611/0611300.pdf>, dostęp 18.03.2014.

Olinto de Pretto⁴⁷, Lorentz⁴⁸, Einstein⁴⁹, Compton⁵⁰, De Broglie⁵¹, Davisson i Germeer⁵²) skłaniały coraz większą liczbę myślicieli do przyjmowania ruchu jako własności materii (Engels 1880–1881, Rougier 1922)⁵³. Na terenie neoscholastyki zajął się tym zagadnieniem Mitterer, czyniąc to w stylu przewyższającym wszystkie inne próby podjęte wcześniej i później, aż do chwili obecnej. Zdziwienie budzi fakt, że za-

den z uczestników polskiego sporu o argument kinetyczny nie odwołał się do artykułów tego uczonego. Niewykluczone, że powodem milczenia na temat pism austriackiego prałata były jego kontrowersyjne poglądy na temat hylemorfizmu, które wywołały trwającą dwadzieścia lat burzę wśród teologów (1929–1949). Przyczyna mogła być jednak zupełnie inna, ponieważ Wojciechowski nie spotkał się z żadnymi

⁴⁷ Olinto de Pretto (1857–1921) opracował teorię przechodzenia materii w energię i na odwrót, podając wzór ich wzajemnej zależności $E=mv^2$, w którym v oznacza prędkość światła. Wzór ten znany jest powszechnie pod postacią $E=mc^2$ i przypisywany Einsteinowi. Por. O. de Pretto, *Ipotesi dell'etere nella vita dell'universo*, <https://www.cartesio-episteme.net/st/mem-depr-vf.htm>, dostęp 21.01.2015.

⁴⁸ Hendrik Antoon Lorentz (1853–1928) opracował transformację współrzędnych przestrzennych i czasu między różnymi układami odniesienia, w której upływ czasu i odległość między zdarzeniami różnią się od siebie w zależności od tego, z jaką prędkością poruszają się obserwatorzy. Wysunął postulat stałej prędkości światła, niezależnej od prędkości źródła. Por. H.A. Lorentz, *Nobel Lecture: The Theory of Electrons and the Propagation of Light*. Nobelprize.org. Nobel Media AB 2014. Web. 19 Mar 2016. Źródło: http://www.nobelprize.org/nobel_prizes/physics/laureates/1902/lorentz-lecture.html; tenże, *Electromagnetic phenomena in a system moving with any velocity smaller than that of light* <https://en.wikisource.org/wiki/Electromagneticphenomena>, dostęp 12.10.2016.

⁴⁹ Albert Einstein (1879–1955) wytłumaczył efekt fotoelektryczny, przyjmując korpuskularną naturę światła i opracował teorie tłumaczące efekty relatywistyczne bez przyjmowania istnienia eteru. Por. Einstein A., *Relativity: The Special and General Theory*, (1916) tłum. R.W. Lawson. Źródło: https://en.wikisource.org/wiki/Relativity:_The_Special_and_General_Theory, dostęp 10-06-2012; Tenże, *Über einen die Erzeugung und Verwandlung des Lichtes betreffenden heuristischen Gesichtspunkt*, „*Annalen der Physik*” 322 (1905) 6, s. 132–148. Źródło: http://myweb.rz.uni-augsburg.de/~eckern/adp/history/einstein-papers/1905_17_132-148.pdf, dostęp 30.05.2012.

⁵⁰ Arthur Holly Compton (1892–1962) opublikował w 1923 r. wyniki eksperymentu wykazującego korpuskularne własności promieniowania elektromagnetycznego (rozpraszanie na elektronach, posiadanie kierunku ruchu przed i po zderzeniu, przenoszenie energii i pędu). Compton A.H., *A Quantum Theory of the Scattering of X—Rays by Light Elements*, „*The Physical Review*” 21 (1923), s. 501–502.

⁵¹ Louis Victor Pierre Raymond de Broglie (1892–1987) wysunął w 1924 r. hipotezę, że każda poruszająca się cząstka ma przypisaną sobie falę. Por. L.V. De Broglie, *Nobel lecture: The Wave Nature of the Electron*, 1929, http://www.physics.upatras.gr/UploadedFiles/course_111_1072.pdf, dostęp 28.11.2015; Broglie L.-V. de, *On the Theory of Quanta*, tłum. A. F. Kracklauer, 2004, Źródło: http://aflb.enscm.fr/LDB-oeuvres/De_Broglie_Kracklauer.pdf, dostęp 28.11.2015.

⁵² Clinton Joseph Davisson (1881–1958) i Lester Germeer (1896–1971) przeprowadzili w 1927 r. eksperyment potwierdzający hipotezę L.V. De Broglie'a. Por. Davisson C.J., Germeer L.H., *Reflection of Electrons by a Crystal of Nickel*, <http://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC1085484/>, dostęp 22.07.2015.

⁵³ Warto wspomnieć również o polskim autorze Józefie Chwieckowskim, który w pracy *Sila i materia* (1877) uważa ruch za własność materii. Por. B. Skarga, *Nauki ścisłe i przyrodnicze a pozytywizm*, w: *Zarys dziejów filozofii polskiej 1815–1895*, Warszawa 1983, s. 185.

zarzutami z powodu częściowej akceptacji hylosystemizmu. Pozostaje stwierdzić fakt – Albert Mitterer pozostał wielkim nieobecny w toczącej się w Polsce debacie. Ponieważ jego teoria ruchu znacznie ułatwia zrozumienie doniosłości Wojciechowskiego teorii aktu cząstkowego, warto przyjrzeć się jej bliżej.

Mitterer, zainspirowany z jednej strony koncepcjami atomistów, a z drugiej pełnymi ruchami modelami atomu Bohra i de Broglie'a, ujął materię jako wielopozomowy system cząstek, znajdujących się w nieustannym ruchu. Konsekwencją takiego stanowiska było zakwestionowanie Arystotelesowskiego twierdzenia, że wszystko, co się porusza, musi być poruszane przez jakiś czynnik zewnętrzny. W 1934 roku opublikował artykuł *Der Bewegungssatz (omne, quod movetur, ab alio movetur) nach dem Weltbild des hl. Thomas und dem der Gegenwart*⁵⁴, w którym szczegółowo wykazał, że utraciło ono ważność wskutek odkryć współczesnej fizyki.

Swoje stanowisko odnośnie do nieodzielności ruchu od materii wyłożył w sześciu punktach, które można streścić następująco:

1. wszelkie ciało porusza się jakimś ruchem względem jakiegoś układu odniesienia i w odniesieniu do jakiegoś czasu;
2. nie może się pojawić brak ruchu pod każdym względem;

3. cząstki pierwotnej materii (*Urstoffteilchen*) są hylonami, falami materii, cząstkami-fałstkami (*Partikeln Wellikeln*)⁵⁵. Poruszalność wydaje się różnicą gatunkową, tworzącą nasze fizyczne gatunki ciał i sprawiającą, że są one systemami i zawierają energię;

4. poruszalność nie da się oddzielić od ciała, podobnie jak rozciągłość;

5. zdolność poruszania się jest dla naszego rodzaju ciał tak istotna, jak niegdyś formalna poruszalność dla ciał ziemskich i formalna nieporuszalność dla sfer gwiazd stałych i planet;

6. stąd wniosek podsumowujący: ciało, które jest z natury i pod każdym względem nieruchome, nie jest ciałem, to znaczy: nie jest ciałem należącym do znanego nam świata ciał⁵⁶.

W 1954 roku Mitterer opublikował następny artykuł poświęcony tematyce ruchu, w którym stwierdził, że ruch stanowi konstytutywny element materii⁵⁷. Kardynał Joseph Ratzinger, późniejszy papież Benedykt XVI, powołał się na ten artykuł Mitterera w dziele teologicznym *Dogma und Verkündigung*: „Zgodnie z poglądami dzisiejszych nauk przyrodniczych ruch nie jest czymś wtórnie dodanym do materii, która sama w sobie jest nieruchoma, lecz raczej materia jest poruszana «konstytutywnie», to znaczy: ruch jest częścią jej natury⁵⁸. Wziął jednak ruch konstytutywny za ruch w tradycyjnym znaczeniu przechodze-

⁵⁴ A. Mitterer, *Der Bewegungssatz (omne, quod movetur, ab alio movetur) nach dem Weltbild des hl. Thomas und dem der Gegenwart*, „Scholastik”, Bd. 9 (1934), s. 372–400, 481–519

⁵⁵ Użyte terminy świadczą, że Mitterer znał już teorię dualizmu korpuskularno-falowego materii – przypis JP.

⁵⁶ Wszystkie stwierdzenia tamże, s. 509–511.

⁵⁷ A. Mitterer, *Konstitutionelle Bewegung*, w: „Wissenschaft und Weltbild” 7 (1954) 7/8 (1.7.-1.8.), s. 241–250.

⁵⁸ *According to the insights of natural science today, movement is not something added secondarily to previously*

nia z możliwości do aktu, wiążąc go ze zmiennością bytu i podkreślając to, co Mitterer nazywa nieuchronnością (*Fatalität*) ruchu, będącą powodem niestałości i przemijania świata.

W 1956 roku uczony prałat zabrał jeszcze raz głos w sprawie ruchu konstytutywnego⁵⁹. W artykule *Hinreichender Grund und Bewegungssatz: Fingerzeige des Papstes* wyłuszczył istotę nowego ruchu odkrytego przez współczesną fizykę: „jak to jednak w ogóle jest z ruchem wewnątrzjądrowym, wewnątrzatomowym, wewnątrzmolekularnym, molekularnym, który jest własnością każdego ciała jako ruchomego systemu cząstek? Nie jest to jeden z czterech znanych Tomaszowi rodzajów ruchu, lecz Tomaszowi nieznany, pierwszy warunek tych drugich ruchów. Każdy z drugich ruchów danego podmiotu zakłada wcześniejszy stan ruchu tego podmiotu. W jakiej poruszającej przyczynie sprawczej ma on swoją rację dostateczną? Wydaje się, że ta racja leży w konstytucji samego ciała. Ono właśnie jest z istoty ruchomym systemem. Dopiero zmiana tego

stanu ruchu, czyli ruch drugi, wymaga zewnętrznej przyczyny sprawczej⁶⁰”.

Metafizyczną konsekwencją takiego ujęcia ruchu konstytutywnego było stwierdzenie, że „Przy hylomerycznej konstytucji substancja cielesna porusza się wewnątrznie i ten ruch należy do jej istoty⁶¹. Stąd w naturalny sposób wpływał wniosek, że ciało jest ruchem⁶². Jednak Mitterer cofnął się przed jego przyjęciem. Nie potraktował ruchu konstytutywnego jako równorzędnego z hylonami wymiaru materii i nie uczynił zjawiska dwoistości materialno-ruchowej przedmiotem abstrakcji metafizycznej. Pierwszy krok na tej drodze postawił dopiero Wojciechowski swoją koncepcją aktu cząstkowego.

Od tamtej chwili minęło sześćdziesiąt pięć lat. Rozwój fizyki przyniósł dalsze potwierdzenia jedności materii i ruchu. Dokonało się to zarówno w nurcie fizyki kwantowej, w którym opisano cząstki elementarne w modelu standardowym, jak i w nurcie bazującym na koncepcji falowej struktury materii. Dodajmy – dokonało się, mimo że fizycy

existing matter that is per se unmoved; rather, matter is moved „constitutionally”, which is to say that movement is a part of its very nature. W: J. Ratzinger, *Dogma und Verkündigung*, München 1973. Brak tłum. pol. Tłum. własne JP.

⁵⁹ A. Mitterer, *Hinreichender Grund und Bewegungssatz: Fingerzeige des Papstes*, w: „Münchener Theologische Zeitschrift” Bd. 7, 3 (1956), s. 184-200.

⁶⁰ *Aber was ist es mit der innernuklearen, inneratomaren, innermolekularen, molekularen Bewegung überhaupt, die jedem Körper als bewegtem System von Korpuskeln eignet? Das ist nicht eine von den Thomas bekannten vier Bewegungsarten, sondern die primäre, Thomas unbekannte Voraussetzung dieser sekundären Bewegungen. Jede dieser sekundären Bewegungen eines Subjekts setzt bereits einen Bewegungszustand des Subjekts voraus. In welcher bewegendem Wirkursache hat sie ihren zureichenden Grund? Es scheint, daß der Grund in der Konstitution des Körpers selbst liege. Er ist eben wesentlich ein bewegtes System. Erst die Änderung dieses Bewegungszustandes, also die sekundäre Bewegung, erfordert eine Wirkursache von außen.* Tamże. Tłum. własne JP.

⁶¹ Por. T. Wojciechowski, *O hylsystemizmie*, s. 39.

⁶² Taki wniosek wysunął w artykule polemicznym adwersarz Mitterera, Georg Pfaffenwimmer: *Hätte der physische Körper seine Bewegung aus sich, müßte er wesentlich Bewegung sein.* w: *Wandel im Weltbild nach Albert Mitterer*, „Divus Thomas” Frib. 1953, s. 214-216.

wydają się nie poświęcać tej kwestii należytej uwagi.

W latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku model standardowy ostatecznie ujawnił, że materia składa się z kwarków i leptonów, związanych przez pole Yanga-Millsa, co umożliwiło na nowo podjęcie prac nad opisem rzeczywistości za pomocą tensora metrycznego

Einstein	M a x w e l l	Yang-Mills	kwarki i leptony	=	ś w i a t ł o	siły jądrowe	materia
Maxwell					światło		
Yang-Mills					siły jądrowe		
kwarki i leptony					materia		

Riemanna. Opis wszystkich znanych oddziaływań połączono w jednym super-tensorze metrycznym z opisem kwarków i leptonów, tworząc teorię supergravitacji. Amerykański fizyk o japońskich korzeniach Michio Kaku, współtwórca strunowej teorii pola, obrazuje to w książce *Hiperprzestrzeń* za pomocą następujących diagramów:

W komentarzu pisze jednak: „ponieważ w tym obrazie brakuje pewnych części, musimy odwołać się do silniejszego formalizmu: teorii superstrun”⁶³. Według tej teorii struny to podstawowe elementy materii, sto miliardów razy mniejsze od protonu, które nieustannie wibrują na różne sposoby. Każdy rodzaj wibracji odpowiada innemu rezonansowi lub cząstce. „Struna jest tak niewiarygodnie mała, że z pewnej odległości jej rezonans i cząstka są nie do odróżnienia. Dopiero gdy w jakiś sposób uda nam się powiększyć cząstkę, zauważy-

my, że nie jest ona wcale punktem, ale rodzajem drgań wibrującej struny. (...) Z dziesięciowymiarowej teorii strun wynika, że geometria struny może być ostatecznie odpowiedzialna zarówno za pochodzenie sił, jak i strukturę materii”⁶⁴. Doprawdy trudno o lepszy przykład dwoistości materialno-ruchowej.

Teoria strun wraz jej „córką”, M-teorią Edwarda Wittena (1951)⁶⁵, jest obecnie najpoważniejszą kandydatką na poszukiwaną od wieku teorię wielkiej unifikacji. Czy zostanie za taką uznana, tego jeszcze nie wiadomo, ponieważ, mi-

⁶³ M. Kaku, *Hiperprzestrzeń*, tłum. E.L. Łokas i B. Biernik, Warszawa 2012, s. 186-187.

⁶⁴ Tamże, s. 194-195.

⁶⁵ Życiorys, wybrane artykuły i publikacje naukowe E. Wittena dotyczące M-teorii są dostępne na jego stronie internetowej <http://www.sns.ias.edu/witten>

mo że jest dobrze zdefiniowana matematycznie, nikt na razie nie potrafił jej sformułować w postaci ostatecznej. Niemniej jednak należy się spodziewać, że w takiej lub innej postaci teoria wielkiej unifikacji potwierdzi istotową jedność materii i ruchu.

W świetle powyższego na paradoks zakrawa fakt, że Kaku w jednym z dalszych rozdziałów *Hiperprzestrzeni* „rozprawia się” z argumentem *ex motu*, odwołując się do hylosystemizmu: „zasada zachowania masy i energii wystarcza już, aby wyjaśnić ruch bez odwoływania się do Pierwszej Przyczyny. Cząsteczki gazu mogą odbijać się od ścian pojemnika i nic ani nikt nie musi ich popychać. Cząsteczki te mogą poruszać się wiecznie – bez początku i bez końca. Pierwsza lub Ostatnia Przyczyna Ruchu nie musi więc istnieć, jeśli tylko masa i energia są zachowane⁶⁶”.

Jak widać, amerykański fizyk wydaje się niczego nie wiedzieć o złożeniu bytu z istoty i istnienia. Mimo to trzeba mu poczytać za zasługę, że dostrzega potrzebę wyciągania konsekwencji filozoficznych – a w opisanym przypadku

nawet teologicznych – ze zmiany obrazu świata w naukach przyrodniczych.

W nurcie fizyki opisującej świat oparty na koncepcji falowej struktury materii nastąpił renesans teorii fali pilotującej Louisa de Broglie’a. Rozwinięta przez samego autora i przez Dawida Bohma została nazwana teorią De Broglie’a-Bohma, a po wykazaniu przez Johna Bella⁶⁷, że podnoszone przeciw niej zarzuty J. von Neumanna⁶⁸ były nieuzasadnione, została uznana za interpretację mechaniki kwantowej równorzędną z interpretacją kopenhaską. Jej pogładowym potwierdzeniem okazały się wyniki eksperymentów przeprowadzonych w 2001 roku przez Yvesa Coudera z kroplami oleju silikonowego poruszającymi się na wibrującej powierzchni tej cieczy. Dobór odpowiedniej częstotliwości wibracji sprawia, że między kroplą a powierzchnią cieczy pojawia się poduszka powietrzna i kropla – będąca w tym stanie dobrym analogatem cząstki związanej z falą pilotującą – może pozostawać w miejscu lub poruszać się ruchem postępowym. Ruch kropli dobrze oddaje w skali makroskopowej zjawiska, które dotychczas uważano w mechanice kwan-

⁶⁶ M. Kaku, *Hiperprzestrzeń*, s. 211.

⁶⁷ J.S. Bell, *On the Problem of Hidden Variables in Quantum Mechanics*, „Reviews of Modern Physics” 3 (1966), s. 447-452. Źródło: [http://hermes.ffn.ub.es/luisnavarro/nuevo_maletin/Bell%20\(1966\)_Hidden%20variables.pdf](http://hermes.ffn.ub.es/luisnavarro/nuevo_maletin/Bell%20(1966)_Hidden%20variables.pdf), dostęp 13.09.2017.

Bell dziwił się oporowi środowiska fizyków wobec koncepcji dwoistości korpuskularno-falowej: *While the founding fathers agonized over the question “particle” or “wave”, de Broglie in 1925 proposed the obvious answer “particle” and “wave.” (...) This idea seems so natural and simple, to resolve the wave-particle dilemma in such a clear and ordinary way, that it is a great mystery to me that it was so generally ignored.* J.S. Bell, *Six Possible Worlds of Quantum Mechanics* (1986), w: *Speakable and Unsayable in Quantum Mechanics* (1987), s. 191. Mówiąc o odrzuceniu teorii fali pilotującej (pierwszej teorii zmiennych ukrytych), stwierdził: „De Broglie przedstawił taką teorię w 1927 roku, ale został wyśmiany. Wydaje mi się to dość haniebnie, bo nikt nie obalił jego argumentów, po prostu go zakrzyczeli”. P. C. W. Davies, J. R. Brown, *Duch w atomie*, tłum. P. Amsterdamski, Warszawa 1996, s. 75.

⁶⁸ J. von Neumann, *Mathematische Grundlagen der Quantenmechanik*, Berlin 1932.

towej za niemożliwe do zobrazowania: dyfrakcję, tunelowanie kwantowe, orbity kwantowe, efekt Zeemana oraz ruch cząstki w naczyniu⁶⁹.

Inny autor, zaliczany do zwolenników falowej struktury materii, Milo Wolff (1923–2015), opracował teorię rezonansu przestrzeni, opierającą się na trzech zasadach: (1) ośrodek fal kwantowych istnieje w trójwymiarowej przestrzeni, (2) gęstość przestrzeni jest wprost proporcjonalna do sumy wszystkich fal materii podzielonej przez kwadrat odległości (jest to kwantowe uogólnienie zasady Macha) i (3) suma amplitud fal dąży do osiągnięcia minimum w każdym punkcie⁷⁰. Materia jest dla Wolffa rezultatem pojawiania się sferycznych fal stojących w trójwymiarowej przestrzeni. Ich centra są miejscami, w których spotykają się fale wychodzące i powracające. Używając stosunkowo prostego opisu matematycznego, amerykański uczoney dochodzi do wyników zgodnych zarówno z fi-

zyką kwantową, jak i opisami opartymi na koncepcji zakrzywania czasoprzestrzeni⁷¹. Jego teoria ma również tę zaletę, że wydaje się dobrze wyjaśniać spin⁷² – którego pochodzenie uważano za „nieznane”⁷³ – jako rotację fali sferycznej⁷⁴.

Kolejny uczoney, zaliczany do nurtu falowej struktury materii, rosyjski fizyk Jurij Iwanow zapoczątkował nową gałąź nauki, którą nazwał rytmodynamiką. Przedmiotem jej badań są procesy formowania zjawisk natury i ich własności⁷⁵. Iwanow przyjmuje istnienie proto-elementu w postaci *continuum*, wypełniającego „pojemność” (*container*). Pojęcia te uważa za podstawowe, niepodlegające definicji. Wszystkie elementy materialne ujmuje jako zaburzenia *continuum*. Jako hipotetyczny obiekt podstawowy przyjmuje punktowy, bezmasowy oscylator, mający własność wibracji (względnie pulsacji), pobudzający otoczenie i wytwarzający w nim fale okresowe (*periodic waves*). Wibracje

⁶⁹ Por. J. Bush, *Hydrodynamic Quantum Analogs*, http://math.mit.edu/~bush/?page_id=484; tenże, *The New Wave of Pilot Wave Theory*, *Physics Today* 68 (8), 47 (2015); doi: 10.1063/PT.3.2882. Źródło: <http://math.mit.edu/~bush/wordpress/wp-content/uploads/2015/08/Bush-PHYSICS-TODAY2015.pdf>

⁷⁰ Por. M. Wolff, *Schrödinger's Universe*, Parker CO 2008, s. 43. Por. tenże, *The Physical Origin of Electron Spin – using quantum wave particle structure*, 1, Manhattan Beach 1997, s. 2. Źródło: <http://www.mysearch.org.uk/website1/pdf/690.1997-The Physical Origin of Electron Spin.pdf>, dostęp 08.09.2017.

⁷¹ Por. tenże, *Beyond the Point Particle – A Wave Structure for the Electron*, „Galilean Electrodynamics” 5 (1995), s. 83–91. Źródło: <http://www.mysearch.org.uk/website1/pdf/690.1995-Beyond the Point Particle.pdf>, dostęp: 13.09.2017.

⁷² Spin to wewnętrzny moment pędu cząstki. Angielski czasownik *to spin* znaczy „wirować”. Przypis JP.

⁷³ Por. L.N. Cooper, *Istota i struktura fizyki*, Warszawa 1975, s. 739.

⁷⁴ *A unique 3D property is that a converging spherical wave can change to a diverging wave by a property termed 'spherical rotation' in which the wave rotates exactly two times during the change. This results in the quantum spin of 'particles'*. M. Wolff, *Schrödinger's Universe*, s. 112. Por. tenże, *The Physical Origin of Electron Spin – using quantum wave particle structure*.

⁷⁵ Y.N. Ivanov, *Rhytmodynamics*, Introduction, Moscow 2007. Źródło: http://mirit.ru/rd_2007en.htm, dostęp 08.09.2017.

oscylatora są przetwarzane w rozłączne (*parting*) fale sferyczne przez ośrodek, zapewniający ich stałą prędkość przenoszenia zaburzeń względem stacjonarnego źródła (w relacji do układu odniesie-

nia trwale połączonego z ośrodkiem). Oscylatory mają zdolność interakcji, to znaczy: wraz z pojawieniem się innego oscylatora pojawia się system oscylatorów.

5. Zakończenie

Jak widać z powyższego skrótowego omówienia, podstawowy obiekt materialny w teorii Iwanowa fałuje podobnie jak struny Kaku i Wittena, stojące fale sferyczne Wolffa i falujące korpuskuły de Broglie'a. Ostatecznie można więc stwierdzić, że – niezależnie od różnic między głównymi nurtami poszukiwań – współczesna fizyka bezpowrotnie odeszła od koncepcji punktowych, sztywnych, wewnętrznie nieruchomych cząstek materii, wprowadzając w to miejsce

różnego rodzaju mittererowskie „fałastki”, charakteryzujące się dwoistością materii-ruchu. W konsekwencji wydaje się, że bez obawy popełnienia błędu można ogólnie zaakceptować Mitterera koncepcję ruchu konstytutywnego i Wojciechowskiego koncepcję aktu cząstkowego. Wydaje się również, że warto bliżej zbadać ich konsekwencje metafizyczne, co zostanie dokonane w osobnym artykule⁷⁶.

⁷⁶ Publikacja będąca kontynuacją powyższego artykułu została złożona i przyjęta do druku w kolejnym numerze „Rocznika Tomistycznego”.

Albert Mitterer's and Tadeusz Wojciechowski's Concepts of the Interdependence of Matter and Motion

Keywords: motion, matter, act, potency, Wojciechowski, Mitterer, metaphysics, physics, world picture

In the middle of the twentieth century a major controversy arose in Polish philosophy over the problem of the actuality of the cosmological proof of God's existence. Tadeusz Wojciechowski, a young priest and freshly graduated Ph.D. in philosophy, pointed out that it was the mutual relation of philosophy and physics which played the crucial role in the proper assessment of the question. In his opinion, the traditional version of the proof was no longer valid due to the discoveries of modern physics which proved that motion is an inherent attribute of matter. Consequently, he insisted on introducing a third element – a par-

ticle act – into the Aristotelian concept of potency and act.

Surprisingly, none of the scholars involved in the controversy have ever mentioned the works of an Austrian philosopher and theologian Albert Mitterer, who discussed the same topic twenty years earlier. Since his views seem to be complementary to Wojciechowski's concept, they were also included in the article.

Finally, a brief review was added of how contemporary physics confirms the theories of the two philosophers.

Nota o Autorach

Artur Andrzejuk – prof. dr hab., prof. zwyczaj. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), na którego Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej kieruje Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej oraz Sekcją Historii Filozofii. Autor szeregu publikacji z zakresu filozofii i teologii średniowiecznej, tomizmu, etyki i klasycznej filozofii człowieka. Interesuje się problematyką uczuć, sprawności i cnót moralnych, relacji osobowych. Jest uczniem Profesora Mieczysława Gogacza.

Izabella Andrzejuk – dr, wykładowca w Wyższej Szkole Stosunków Międzynarodowych i Amerykanistyki oraz Wyższej Szkole Komunikowania Politologii i Stosunków Międzynarodowych. Wielokrotnie wygłaszała wykłady i referaty w Londynie na zaproszenie PUNO, IPAK-u oraz PON UJ (Polskiego Ośrodka Naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Londynie). Jest autorką wielu artykułów o tematyce filozoficznej. Zainteresowania naukowe: historia filozofii (arystotelizm, tomizm, filozofia polska); filozofia, etyka, klasyczna teoria człowieka, filozoficzne podstawy mistyki. Napisała książkę pt. *Filozofia przyjaźni. Tomasz z Akwinu* (Warszawa 2007).

Karolina Ćwik – mgr, magister teologii, doktorantka w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej UKSW. Przygotowuje rozprawę doktorską na temat filozoficznego rozumienia *Verbum Incarnatum* w tekstach św. Tomasza z Akwinu. Laureatka Nagrody im. Prof. Mieczysława Gogacza za pracę magisterską pt. *Przyrodzona i nadprzyrodzona wizja szczęścia w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, która powstała pod kierunkiem ks. dra hab. T. Stępnia. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół metafizyki Akwinaty, relacji wiary i rozumu oraz etyki. Jest członkiem Stowarzyszenia Teologów Moralistów.

Kingsley C. Ekeocha – is a doctoral student of the John Paul II Catholic University of Lublin (KUL). He holds a bachelor's degree in philosophy and theology from the Pontifical Urban University Rome and a master's degree in philosophy from KUL. He is currently researching on realistic cognition with particular reference to the thoughts and works of Mieczysław A. Krąpiec.

Jacek Grzybowski – ks. dr hab., prof. UKSW. Adiunkt na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW i wykładowca na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Autor książek i artykułów naukowych z dziedziny filozofii polityki, filozofii kultury i historii filozofii. W swoich pracach podejmuje problematykę filozoficznych inspiracji i źródeł współczesnych zagadnień kulturowych i cywilizacyjnych. Ostatnio opublikował: *Byt, tożsamość, naród. Próba wyjaśnienia formuły „tożsamość narodowa” w perspektywie metafizyki* (Kęty 2012); *Mysł filozoficznie – myśl politycznie! Analiza i ocena historycznokulturowych rąj filozofii polityki* (redakcja, Warszawa 2013); *Cosmological and philosophical world of Dante Alighieri. The Divine Comedy as a medieval vision of the universe* (Frankfurt am Main 2015);

Natalia Herold – mgr, absolwentka prawa i administracji na Uniwersytecie Gdańskim (lic.) i Uniwersytecie Warszawskim (mgr). Interesuje się filozofią klasyczną, a w niej szczególnie etyką i pedagogiką.

Richard Kalka – Ks. dr, Centre de Recherche Philosophique Saint Thomas d'Aquin (Paryż). Obronił rozprawę doktorską na temat statusu ontologicznego relacji międzyosobowych na Uniwersytecie Paryż IV Sorbona. Wykładał filozofię tomistyczną na Uniwersytecie Paryż XII (Creteil) w latach 1981-1985.

Marcin Karas – prof. dr hab., historyk filozofii - pracuje w Zakładzie Filozofii Polskiej Instytutu Filozofii UJ. Prowadzi badania z historii idei i z filozofii średniowiecznej, jest autorem ponad 180 publikacji. Ostatnio zajmuje się głównie kosmologią wczesnonowożytną i filozofią dziejów. Opublikował m. in. książki: *Koncepcja czasu w pismach Williama Ockhama* (Kraków 2003), *Natura i struktura wszechświata w kosmologii św. Tomasza z Akwinu* (Kraków 2007), a także prace: *Z dziejów Kościoła. Ciągłość i zmiana w Kościele rzymskokatolickim w XIX i XX wieku* (Sandomierz 2008), *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X* (Kraków 2008), czy też *Historiozofia Teilharda de Chardin wobec tradycyjnej myśli chrześcijańskiej* (Kraków 2012), liczne artykuły (45) oraz przekłady (43).

Jakub Kośka – ks. mgr, absolwent Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Tytuł magistra uzyskał na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu. W 2013 r. skierowany na studia na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie. Obecnie doktorant w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej. Przygotowuje rozprawę,

w której analizuje dorobek prof. Wiktora Wąsika, ze szczególnym uwzględnieniem jego koncepcji historii filozofii polskiej, a także wpływu arystotelizmu na kształtowanie się polskiej myśli filozoficznej. Uczestniczy w konferencjach, publikował m.in. w „Ateneum Kapłańskim” i „Studiach Pelplińskich”.

Tomasz Pawlikowski – dr hab., prof. Wyższej Szkoły Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych w Łodzi, absolwent ATK, doktor UW. Autor czterech książek o tematyce filozoficznej. Ostatnią była monografia *Prawda następstwem istnienia. Problem prawdy w interpretacji św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo (Lublin 2013). Ponadto autor jednej książki historycznej, kilkudziesięciu artykułów naukowych, 127 haseł w Powszechnej Encyklopedii Filozofii i 32 w Encyklopedii Filozofii Polskiej, a także ponad 20 pomniejszych publikacji (hasła w Encyklopedii Katolickiej, Wielkiej Encyklopedii PWN, recenzje).

Mateusz Penczek – dr, absolwent psychologii i filozofii na Wydziale Filozoficznym UJ. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii uzyskał w 2010 r. na Wydziale Filozoficznym UJ na podstawie rozprawy „Wola i intelekt w filozofii Tomasza z Akwinu”. Adiunkt w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Ewa Agnieszka Pichola – mgr, absolwentka Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Obecnie doktorantka, kontynuuje badania w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przygotowuje rozprawę, w której analizuje dorobek Dietricha von Hildebranda z perspektywy obecności wątków modernistycznych w pismach niemieckiego fenomenologa. Interesuje się zagadnieniami z pogranicza metafizyki i psychologii, a dokładnie filozoficznych podstaw koncepcji psychologicznych i antropologicznych aspektów prawdy. Publikuje, uczestniczy w konferencjach, tłumaczy w j. angielskim.

Jan Pociąg – inż., magister teologii. Obronił rozprawę doktorską w Instytucie Filozofii UJ na temat związków filozofii ks. prof. Tadeusza Wojciechowskiego z odkryciami fizyki i biologii dwudziestego wieku (2017). Autor artykułu „Piotra Semenki próba odnowy filozofii klasycznej” (RT 5(2016)). Uczestnik X Międzynarodowego Kongresu Ontologicznego w San Sebastian (2012), gdzie wygłosił referat „The Wave-Corpuscle Duality of Matter and the Nature of the Universe”. Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół

aktualizacji tomizmu w oparciu o współczesny obraz świata opracowany przez nauki przyrodnicze. Jest członkiem Sodalicji Świętej Jadwigi Królowej.

Michał Zembrzuski – dr, adiunkt w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Pracę doktorską poświęcił tematyce zmysłów wewnętrznych w koncepcji św. Tomasza z Akwinu. Interesuje się problematyką epistemologiczną w starożytności i średniowieczu, a szczególnie problematyką pamięci i teorią intelektu możliwościowego i czynnego. Jest współredaktorem książek w serii „Opera Philosophorum Medii Aevii”. W jej ramach w 2012 opublikował autorską monografię zatytułowaną: *Tomasz z Akwinu. Komentarz „O pamięci i przypominaniu”*.